
KULTURA BEZ BARIER

Kufel z pokrywą ze złotymi motywami chinoiserie

Mówi się, że Johannowi Friedrichowi Böttgerowi udało się uzyskać odpowiednik chińskiej czerwonej kamionki, gdyż potrzebował odpowiedniej twardości ceramicznych tygli do topienia złota. Tego to bowiem kruszcu miał oczekiwać August II Mocny od uwięzionego genialnego alchemika. Szybko jednak, poznawszy efekty jego ceramicznych eksperymentów, zawierzył mu, iż doprowadzą one do równie wielkiego odkrycia – niewytwarzanej dotąd w Europie porcelany. Do najbardziej cenionych dziś miśnieńskich naczyń kamionkowych należą te, których złota i barwna dekoracja na czarnej, lśniącej powierzchni przypomina japońską lakę. Ten specyficzny rodzaj szkliva osiągnął Böttger w 1710 r. W tym samym roku zatrudniono w Miśni nadwornego lakiernika króla – Martina Schnella, dzięki któremu miała tam być wykonywana imitacja laki. Zdobienie najpiękniejszych sztuk – do których należy kufel wilanowski – przypisuje się własnej ręce tego artysty.

Barbara Szelegejd